



Sygn. akt IV CSK 422/14

.....

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSA Jacek Grela

w sprawie z powództwa A. K. i E. S.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji "W." Spółce Akcyjnej
z siedzibą w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 4 marca 2015 r.,
skargi kasacyjnej powódek
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 25 marca 2014 r.,

I. oddala skargę kasacyjną;

**II. nie obciąża powódek obowiązkiem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego na rzecz strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 września 2013 r. Sąd Okręgowy w L. zasądził od Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „W.” Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódek A. K. i E. S. kwoty po 40 tysięcy zł z odsetkami z tytułu zadośćuczynienia należnego F. K. - jako jego spadkobierczyniom ustawowym oraz na rzecz tych powódek kwoty po 40 tysięcy zł z odsetkami, z tytułu należnego im zadośćuczynienia, a także orzekł o kosztach postępowania. Zaskarżonym obecnie wyrokiem z dnia 25 marca 2014 r. Sąd Apelacyjny uwzględnił częściowo jedynie apelację powódki E. S. w zakresie dotyczącym określenia początkowej daty płatności odsetek, w pozostałej części apelację powódek oraz w całości apelację pozwanego oddalił.

W sprawie zostało ustalone, że w sierpniu 2007 r. matka powódek zginęła w wypadku komunikacyjnym, za skutki którego odpowiedzialność ponosi pozwany ubezpieczyciel. W grudniu 2011 r. powódki i ich ojciec - mąż zmarłej F. K. wystąpili z powództwem o odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej oraz o zadośćuczynienie. W związku ze śmiercią F. K. w toku postępowania, należne mu, w ocenie Sądu, zadośćuczynienie w kwocie 80 tysięcy zł przypadło powódkom. Powódki – E. S., urodzona w 1972 r. i A. K. urodzona w 1974 r., mają ustabilizowaną sytuację rodzinną, są mężatkami, mają po dwoje kilkunastoletnich obecnie dzieci. Powódki były bardzo zżyte z matką, łączyła je z matką silna więź, spędzały z nią dużo czasu, mogły liczyć na pomoc zarówno w bieżących, jak i w poważniejszych sprawach życiowych. Nagła śmierć matki spowodowała u powódek cierpienie, destabilizację i naruszenie więzi rodzinnych, zaburzenia emocjonalne w postaci przewlekłych zaburzeń adaptacyjnych, z objawami depresyjno-lękowymi, poczucie straty i utrzymującej się żałoby; każda z nich doznała uszczerbku na zdrowiu ustalonego na 5%. Wszystkie te okoliczności podlegały uwzględnieniu przy określaniu rozmiaru krzywdy doznanej w wyniku naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie i utrzymania więzi rodzinnych, stanowiącej podstawę określenia odpowiedniego zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Sąd stwierdził, że w razie krzywdy spowodowanej śmiercią osoby bliskiej istotne czynniki wpływające na ustalenie jej rozmiaru to skala cierpień psychicznych i

fizycznych, ich nasilenie i czas trwania, dramatyzm negatywnych doznań, poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i natężenie więzi uczuciowych, role zmarłego w życiu rodziny, stopień asymilacji do zmienionych warunków. Z drugiej jednak strony należało, w ocenie Sądu, mieć na względzie także rzeczywistą sytuację życiową powódek wyrażającą się w tym, że każda z powódek była w chwili śmierci matki dorosła, miała rodzinę - męża i dzieci, na której skupiała się aktywność życiowa, obie powódki od dawna pracowały i prowadziły samodzielne życie poza domem rodzinnym; strata matki, poza przeżyciami i zaburzeniami w sferze emocjonalnej, nie spowodowała znaczących zmian w życiu powódek, ani zmniejszenia ich aktywności życiowej. Przyznane przez Sąd Okręgowy w tych okolicznościach zadośćuczynienie w kwotach po 40 tysięcy zł zostało przez Sąd Apelacyjny uznane za „odpowiednie” w rozumieniu art. 448 k.c.

Powódki oparły skargę kasacyjną od tego wyroku na podstawie naruszenia art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia, co doprowadziło do jego rażącego zaniżenia. W konkluzji wniosły o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej ich apelacje i orzeczenie co do istoty sprawy przez podwyższenie zadośćuczynienia na rzecz każdej z powódek do kwot po 95 tysięcy zł ewentualnie o uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jeżeli przepis prawny zawiera ogólne pojęcie (np. „odpowiednia” suma), do sądu należy stwierdzenie, czy ustalony stan faktyczny mieści się w granicach tego pojęcia, a błędne zastosowanie przepisu (wadliwa subsumcja) polega na błędzie w podciągnięciu konkretnego stanu faktycznego pod hipotezę normy prawnej. Z przyjmowanym powszechnie stanowiskiem o szerszym zakresie kompetencji i swobody sądu orzekającego przy stosowaniu ogólnych pojęć prawa materialnego wiąże się ograniczony zakres kontroli i ingerencji w tę sferę oceną. Z tych względów w orzecznictwie Sądu Najwyższego uznaje się jednolicie, że skuteczne zakwestionowanie wysokości zasądanego zadośćuczynienia może nastąpić tylko w razie jego wyraźnej lub rażącej niewspółmierności do doznanej

krzywdy; jedynie w takich sytuacjach można wykazać dysonans pomiędzy ogólnym pojęciem ustawy a skonkretyzowanymi cechami danego stanu faktycznego, uzasadniający zarzut naruszenia prawa materialnego (por. wyroki z dnia 25 lipca 2000 r., III CKN 842/98, niepubl., z dnia 26 lipca 2001 r., II CKN 889/00, niepubl., z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56, z dnia 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/07, OSNC-ZD 2008, nr C, poz. 66, z dnia 15 października 2009 r., I CSK 83/09, niepubl., z dnia 28 września 2011 r., I CSK 33/11, niepubl. i z dnia 3 grudnia 2012 r., I CSK 61/10, niepubl.).

Zarzut niewłaściwego zastosowania art. 448 k.c. mógłby okazać się skuteczny, gdyby Sąd określił zadośćuczynienie nie biorąc pod uwagę wszystkich okoliczności faktycznych sprawy oraz wypracowanych w judykaturze kryteriów oceny lub wadliwie ocenił ich znaczenie prawne. Skarżący, zobowiązany do wykazania, że w konkretnym wypadku przepis art. 448 k.c. został błędnie zastosowany, powinien sprecyzować i wykazać, jakie istotne okoliczności i przesłanki zostały pominięte przez Sąd oraz przekonać, że miało to wpływ na wadliwe (nieodpowiednie) ustalenie zadośćuczynienia.

Skarżące nie wskazały żadnych tego rodzaju okoliczności. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zostały powołane wszystkie kryteria miarodajne dla określenia rozmiaru i intensywności krzywdy oraz wyczerpująco przedstawione i przeanalizowane konkretne okoliczności obrazujące stopień negatywnych konsekwencji poniesionych przez pokrzywdzone. Fakt, że wynik tej oceny, odzwierciedlony w wysokości przyznanego zadośćuczynienia, różni się od własnej oceny skarżących, na której przedstawieniu skupiają się wywody skargi kasacyjnej, nie stanowi podstawy stwierdzenia naruszenia przez Sąd prawa materialnego.

Skarżące bezpodstawnie zarzucają, jakoby fakt, iż powódki są dorosłe, Sąd przyjął za podstawę „pomniejszenia należnego świadczenia”. Sąd jedynie, oceniając zakres skutków wynikających dla powódek z naruszenia ich dóbr osobistych, brał pod uwagę to, że obie powódki są od dawna ustabilizowane we własnych relacjach rodzinnych (małżonkowie, dzieci), na których skupiała się ich aktywność życiowa i w których znajdują oparcie. Uwzględnienie tych faktów jest uprawnione i mieści się

w ramach oceny okoliczności sprawy, mających ostatecznie znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy z tytułu zadośćuczynienia.

Powoływanie się na inne judykaty ma ograniczone znaczenie z powodu znacznego zróżnicowania stanów faktycznych i daleko idącej indywidualizacji ocen w zależności od całego zespołu okoliczności faktycznych uwzględnianych w danej sprawie przy ustalaniu odpowiedniego zadośćuczynienia. O tym, jak zawodne jest powoływanie się na rozstrzygnięcie w innej sprawie, świadczy wskazanie przez skarżące, na uzasadnienie zarzutu o zbyt niskim przyznanym im zadośćuczynieniu, wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2013 r., IV CSK 87/13 (niepubl.), w którym zadośćuczynienie w kwocie 40 tysięcy zł zostało uznane za oczywiście zaniżone. W tej sprawie orzekano o zadośćuczynieniu należnym mężowi w związku ze śmiercią w wypadku komunikacyjnym 30-letniej żony, matki ich małoletnich dzieci, które to zdarzenie zrujnowało życie rodziny. Istotna cecha orzekania na podstawie art. 448 k.c., wyrażająca się w bardzo ścisłym powiązaniu oceny z konkretnymi okolicznościami faktycznymi, jako czynnikami wpływającymi na rozmiar szkody niemajątkowej, i w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, nie pozwala na proste odwoływanie się do sum uznanych w innych sprawach za „odpowiednie”.

Z omówionych względów brak było podstaw do stwierdzenia, że zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem art. 448 k.c. Korzystając z kompetencji mającej oparcie w art. 102 k.p.c. Sąd Najwyższy nie obciążył powódek kosztami postępowania kasacyjnego.